

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20.05.2016 r. sygn. akt (...) Ns-Rej KRS (...) /15 k.173 Sąd Rejonowy w Częstochowie odwołał likwidatorów Firmy Handlowej (...) A. K., S. (...) Spółka Jawna w (...) z siedzibą w S. w osobach A. K. (2) i S. W., ustanowił likwidatora dla wskazanej firmy w osobie M. R., ustalił dla likwidatora wynagrodzenie w wysokości 5 000 zł miesięcznie, oraz przyznał mu prawo do zwrotu kosztów przejazdu, w wysokości ustalonej w oparciu o art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 z późn. zm.).

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny.

A. K. (2) i S. W. są współnikami i likwidatorami Firmy Handlowej (...) A. K., S. (...) Spółka jawna w (...) z siedzibą w S.. Firma Handlowa (...) A. K., S. (...) Spółka jawna z siedzibą w S. powstała na podstawie aneksu z dnia 28.06.2001 r. - przekształcenie w trybie art. art. 26 § 4 k.s.h. zawartego do umowy spółki cywilnej z dnia 31.08.1994 r. W dniu 28.06. 2014 r. współnik S. W. złożył wypowiedzenie umowy spółki jawnej. W dniu 31.12.2014 r. z uwagi na upływ terminu wypowiedzenia umowy spółki jawnej dwuosobowej nastąpiło otwarcie likwidacji. Przed datą otwarcia likwidacji współnik A. K. (2) złożył pozew o przejęcie majątku spółki na mocy art. 66 k.s.h. (dowód: aktualne dane z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nr KRS: (...) wynikające z akt spółki, zeznania wnioskodawcy A. K. (2) złożone na rozprawie w dniu 12.05. 2016 r.). Obydwaj współnicy Firmy Handlowej (...) A. K., S. (...) Spółka jawna w (...) w S. stali się jej likwidatorami, a reprezentacja spółki wymagała współdziałania dwóch likwidatorów łącznie. Tymczasem A. K. (2) i S. W. jako współnicy spółki utracili w stosunku do siebie wzajemne zaufanie, co w dużej mierze jest znaczącą przeszkodą we wspólnym sprawowaniu funkcji likwidatorów spółki. Sytuacje konfliktowe mające miejsce pomiędzy likwidatorami przenosiły się na sprawy służbowe, co skutkowało wydawaniem pracownikom odmiennych, sprzedanych z sobą poleceń, których wykonanie stawiało podwładnych w niedwuznacznej sytuacji, tak iż często nie wiedzieli jak się mają zachować, tzn. które z poleceń wykonać, a które nie. A. K. (2) zabraniał pracownikom udzielania informacji S. W., kiedy ten był wykreślony z KRS-u jako likwidator, zapominając iż jako współnik spółki ma prawo wglądu do dokumentów spółki i uzyskiwania informacji o jej stanie. Dowodem na to było wezwanie przez wnioskodawcę Policji, gdy do siedziby spółki przyszedł drugi współnik. Natomiast S. W. pełniąc funkcję likwidatora i mając świadomość łącznej reprezentacji spółki przez obydwóch likwidatorów nie przychodził do siedziby spółki celem podpisania dokumentów, czekają na ich przedstawienie lub przesłanie do podpisu przez A. K. (2). Takie postępowanie likwidatorów prowadziło w konsekwencji do opóźnień w regulowaniu zobowiązań spółki oraz utraty zaufania u klientów. Wnioskodawca robił zdjęcia uczestnikowi postępowania, gdy ten przychodził do spółki, natomiast uczestnik zbierał informacje odnośnie spółki i wnioskodawcy angażując do tego pracowników lub byłych pracowników jak było to w przypadku K. W.. Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie załączonych przez strony dokumentów, których prawdziwość wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, a Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do tego, aby odmówić im wiary. Sąd Rejonowy dał również wiarę zeznaniom świadków K. W. oraz K. Z., byłym pracownikom spółki, uznając je za logiczne, spójne i znajdujące potwierdzenie w zebranym w sprawie materiale dochodowym. Z uwagi na konflikt między likwidatorami, a tym samym negatywne nastawienie, i subiektywny odbiór faktów, Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy tylko w części, która znalazła potwierdzenie w Innym materiale dowodowym.

Apelacje od tego orzeczenia wniosły obie strony postępowania.

Wnioskodawca zaskarżył to postanowienie w części, a mianowicie odnośnie odwołania go z funkcji likwidatora spółki, ustanowienia likwidatorem M. R., oraz określenia dla niego wynagrodzenia w wysokości 5 000 zł miesięcznie. W swojej apelacji k.188-189 oraz k.193 od tego postanowienia wnioskodawca zarzucił Sądowi I instancji błędną ocenę dowodów jak chodzi o ustalenie przesłanek do odwołania go z funkcji likwidatora, ocenę, dzieląc ocenę Sądu Rejonowego co do istnienia takich przesłanek do odwołania z funkcji likwidatora uczestnika postępowania. Skarżący zakwestionował także stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym ustanowienie dla spółki nowego

zewnątrznego likwidatora przyczyni się do usprawienia jej działania, zarzucił także, że wysokość wynagrodzenia została ustalona przez sąd bez jakiegokolwiek analizy co do aktualnej sytuacji finansowej spółki czym sąd niewątpliwie nadużył swobody w zakresie ustaleń faktycznych. Ponadto skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 321 k.p.c., tzn. orzekanie ponad żądaniem pozwu. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia oraz orzeczenie zgodnie z żądaniem wyrażonym we wniosku.

Uczestnik postępowania zaskarżył przedmiotowe postanowienie w części dotyczącej określenia kręgu likwidatorów zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie że działania skarżącego szkodziły Spółce, podczas gdy, jego zdaniem, zmierzały do zachowania jej płynności finansowej. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu celem wpisania w rejestrze w (...), Rubryka 1, Podrubryka 1.1.- Dane Likwidatorów danych wspólnika S. W.;
2. ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu celem wpisania w rejestrze w (...), Rubryka 1, Podrubryka 1.1.- Dane Likwidatorów danych wspólnika S. W. oraz likwidatora M. R., a jako sposobu reprezentacji łącznej obojga likwidatorów oraz ustalenia wynagrodzenia likwidatora w wysokości 3.500 zł miesięcznie;
3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia w pkt. 3 sentencji i przekazanie do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu celem ustalenia wynagrodzenia likwidatora w wysokości 3 500 zł miesięcznie

Sąd odwoławczy zważył, co następuje.

Obie apelacje są niezasadne.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia Sądu I instancji oraz ich ocenę dokonaną przez ten Sąd.

I. Oczywiście nietrafny jest zarzut wnioskodawcy dotyczący naruszenia art. 321 k.p.c., tzn. orzekanie ponad żądanie. Obaj skarżący złożyli wnioski o odwołanie siebie nawzajem. Zostały one w części uwzględnione, tzn. wniosek A. K. został uwzględniony w części dotyczącej odwołania uczestnika, natomiast wniosek uczestnika został uwzględniony w części dotyczącej odwołania wnioskodawcy. Nastąpiło to w efekcie uznania, że zostały spełnione przesłanki odwołania w stosunku do obu stron postępowania. W konsekwencji brak jest likwidatora i konieczne stało się jego powołanie spoza grona wspólników. Interpretacja art. 71 k.s.h. i art. 73 k.s.h. dokonana przez wnioskodawcę w praktyce uniemożliwiłaby powołanie likwidatora spoza grona wspólników i paraliżu spółki.

II. Istotne i przekonujące racje przemawiały za odwołaniem obu wspólników z funkcji likwidatorów. Sąd Rejonowy przytoczył je w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia (por. k.180). Znajdują one oparcie w materiale dowodowym, obejmującym liczne przykłady braku współdziałania, a wręcz konfliktu obu wspólników. Świadczą o tym np. pisma uczestnika kierowane do wnioskodawcy a dotyczące remontu kotłowni i komina, używania samochodów służbowych, wzajemna korespondencja odnośnie likwidacji magazynu w D., zwrotu dokumentów, składników majątkowych oraz rozliczenia za pobrane towary i usługi, mobbingu wobec pracowników, unieważnienia kart bankomatowych, nie podpisania faktur pocztowych, problemów z opłatami telekomunikacyjnymi czy ubezpieczeniem OC (por. pisma k.77, k.85, k.87, k.98). Fundamentalna różnica istnieje pomiędzy wspólnikami odnośnie istnienia spółki i jej likwidacji. Uczestnik bowiem dąży do takiej likwidacji, natomiast wnioskodawca zamierza kontynuować jej działalność (por. następujący fragment zeznań wnioskodawcy k.102, oraz: „...Wnioskodawca podaje, iż główną przyczyną powodującą brak możliwości wspólnego zarządzania spółką przez dwóch likwidatorów jest okoliczność, iż uczestnik postępowania od samego początku stoi na stanowisku by spółkę zlikwidować, natomiast on chce nadal kontynuować działalność spółki...” oraz fragment pisma uczestnika k.108: „...Powyższe okoliczności wskazują, że wnioskodawca jako jedyny likwidator nie wypełni obowiązków likwidatora, ponieważ zamierza kontynuować działalność spółki. Uczestnik wskazuje, że stanowisko przedstawiane przez wnioskodawcę jest niezgodne z art. 77

§ 1 Kodeksu spółek handlowych określającym obowiązki likwidatora jako zobowiązanie do zakończenia bieżących interesów i upłynnienia majątku przy jednoczesnym wykluczeniu podejmowania nowych interesów, które nie są niezbędne dla ukończenia spraw w toku...”). W istocie obaj wspólnicy zmierzają do wyeliminowania drugiego wspólnika i przeprowadzenia likwidacji spółki w sposób dogodny dla siebie, co stwarza zagrożenia dla drugiego wspólnika.

III. Zasadniczy argument wnioskodawcy, mający przemawiać za powierzeniem mu funkcji likwidatora a mianowicie, że tylko on jest zainteresowany kontynuowaniem działalności przedsiębiorstwa, w istocie przemawia przeciwko uwzględnieniu jego wniosku, ponieważ takie zafiksowanie na określonym sposobie likwidacji spółki może nieść konsekwencje niekorzystne dla drugiego wspólnika. Tymczasem likwidator winien mieć swobodę działania jak chodzi o sposób prowadzenia likwidacji, zwłaszcza, że istnieją tu różne możliwości. Wspomina o nich uczestnik postępowania i zdaj się, że rozumie on lepiej ten aspekt sprawy (por.

IV. Z kolei, pomijając już kwestię konfliktu pomiędzy wspólnikami, stan zdrowia uczestnika postępowania w okresie kilku ostatnich miesięcy musi budzić uzasadnione wątpliwości odnośnie tego czy byłby on w stanie podołać obowiązkom likwidatora. W aktach sprawy znajdują się zaświadczenia lekarskie, z których wynika jego niezdolność do brania udziału w postępowaniu sądowym w okresie od listopada 2015 r. do marca 2016 r., tzn. przez okres ok. 4 miesięcy. Tak długi okres wykluczający lub ograniczający możliwości działania byłby nie do pogodzenia z obowiązkami likwidatora. Nietrafne są także zarzuty dotyczące wynagrodzenia ustanowionego likwidatora.

V. Wskazane powyżej argumenty przemawiają za trafnością orzeczenia Sądu Rejonowego polegającego na odwołaniu z funkcji likwidatorów obu wspólników oraz powierzenia likwidacji osobie ożnich niezależnej z odpowiednim przygotowaniem fachowym i doświadczeniem. Według twierdzeń uczestnika postępowania średniomiesięczne wpływy spółki oscylują wokół 40.000 zł, natomiast jej orientacyjna wartość według oferty zakupu może wynosić ok. 1 000 000 zł. W tej sytuacji wynagrodzenia likwidatora w na poziomie nieprzekraczającym 1,2 % przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw, tzn. w kwocie 5 000 zł nie można uznać za zawyżone.

Mając na względzie wskazane argumenty Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.